

BŁAŻEJ BOCH

Uniwersytet Wrocławski

CHARAKTER PRAWNY TZW. OPINII PRYWATNYCH W PROCESIE KARNYM

1. WPROWADZENIE

Dnia 1 lipca 2015 roku weszła w życie obszerna nowelizacja¹ Kodeksu postępowania karnego², która w zamierzeniu twórców miała zmieniać model całego procesu karnego. Została ona „cofnięta” wraz z wejściem w życie kolejnej nowelizacji dnia 15 kwietnia 2016 r.³ Jednakże jednym z przepisów, który został zmodyfikowany 1 lipca 2015r. i którego brzmienia nie zmieniono po 15 kwietnia 2016 r. jest art. 393 § 3 k.p.k., który dotychczas stanowił, że „mogą być odczytywane na rozprawie wszelkie dokumenty prywatne, powstałe poza postępowaniem karnym i nie dla jego celów, w szczególności oświadczenia, publikacje, listy oraz notatki”. Zmiana tego przepisu *prima facie* mogła wydawać się niewielka, gdyż ograniczyła się jedynie do wykreślenia zwrotu „i nie dla jego celów”. W praktyce jednak ta niepozorna modyfikacja może

¹ Ustawa z 27 września 2013 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego i niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2013 r., poz. 1247). Dalej jako: Nowelizacja 2015.

² Ustawa z 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego (Dz. U. Nr 89, poz. 555 ze zm.). Dalej jako: k.p.k.

³ Ustawa z 11 marca 2016 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz ustawy – Kodeks karny wykonawczy (Dz. U. z 2016 r., poz. 428).

okazać się brzemienne w skutkach, gdyż nie ma wątpliwości, że wskazany przepis w obecnym kształcie stanowi podstawę do tego, aby wprowadzić do procesu tzw. opinie prywatne⁴ stanowiące specyficzny rodzaj dokumentu prywatnego, który jednak przejawia tak duże odrębności i jest tak charakterystyczny, że uzasadnione jest ograniczenie rozważań w niniejszym artykule wyłącznie do tego jednego zagadnienia⁵.

W doktrynie prawa karnego procesowego ustalono, iż tzw. opinia prywatna to „opinia sporządzona przez rzeczoznawcę (specjalistę lub biegłego), na zlecenie uczestnika procesu karnego, nie będącym organem prowadzącym postępowanie karne, na danym jego etapie”⁶. Słusznie jednak zauważa się, iż tzw. opinia prywatna nie jest opinią biegłego w rozumieniu prawa karnego procesowego⁷. W przeszłości wyrażano rygorystyczny pogląd, że „niedopuszczalne jest odczytywanie na rozprawie tzw. pozasądowych lub prywatnych opinii biegłych

⁴ Por. np. Z. KWIATKOWSKI, *Dowód prywatny w projekcie zmian KPK*, «Kwartalnik Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury» 3(6)/2012, s. 21.

⁵ Por. B. BOCH, *Kilka uwag o dopuszczalności gromadzenia i wykorzystywania w procesie karnym tzw. dowodów prywatnych w świetle nowelizacji kodeksu postępowania karnego*, «Wrocławskie Studia Sądowe» 2/2015, s. 23-42, gdzie problematyka wpływu zmiany brzmienia art. 393 § 3 k.p.k. w kontekście możliwości wykorzystania w procesie karnym tzw. dowodów prywatnych została omówiona w sposób kompleksowy z pominięciem jednak zagadnienia tzw. opinii prywatnych.

⁶ J. ZAGRODNIK, *Opinia prywatna w procesie karnym*, [w:] *Dowody w procesie karnym. Nowe rozwiązania i niewykorzystane możliwości*, red. M. NOWAK, M. GOLEC, Katowice 2005, s. 67-68. Podobnie: Z. KWIATKOWSKI, *Dopuszczalność wykorzystania „opinii prywatnej” w procesie karnym*, [w:] *Iudicium et Scientia. Księga jubileuszowa Profesora Romualda Kmieciaka*, red. A. PRZYBOROWSKA-KLIMCZAK, A. TARACHA, Warszawa 2011, s. 570-571.

⁷ Por. K. NOWICKI, *Wybrane zagadnienia dotyczące możliwości wykorzystania dokumentów prywatnych w procesie karnym*, [w:] *Węzłowe problemy procesu karnego*, red. P. HOFMAŃSKI, Warszawa 2010, s. 327. Podobnie: M. CIEŚLAK, *Dopuszczalność korzystania z pozasądowych opinii rzeczoznawczych w postępowaniu karnym*, [w:] *Marian Cieślak. Dzieła wybrane*, red. S. WALTOŚ, Warszawa 2011, s. 347 (pierwotnie tekst ukazał się w *Acta Universitatis Wratislaviensis*, 173/1990), gdzie autor stanowczo podkreśla, że „opinia musi pochodzić od biegłego w tym celu powołanego [...] przez sąd albo prowadzącego śledztwo lub dochodzenie i być złożona temu organowi stosownie do jego postanowienia” zaś „opinia rzeczoznawcy nieodpowiadająca temu warunkowi nie jest opinią biegłego w rozumieniu k.p.k.”.

wystawionych na zlecenie strony”⁸. Wydaje się jednak, iż dominujący pogląd był taki, że jakkolwiek odczytanie tzw. opinii prywatnej na rozprawie jest niedopuszczalne⁹, to może ona jednak stanowić ważną informację o dowodzie¹⁰. *De lege lata* nie ulega już wątpliwości, że nie ma żadnych przeszkód, aby zlecać sporządzanie tzw. prywatnych opinii i następnie na podstawie art. 393 § 3 k.p.k. odczytywać je¹¹. Implikuje to fakt, że opinie prywatne stały się pełnoprawnym dowodem, ocenianym tak jak każdy inny dowód przez pryzmat zasady swobodnej oceny dowodów.

Celem niniejszego opracowania będzie analiza zagadnień związanych z wykorzystywaniem w procesie karnym tzw. opinii prywatnych w świetle znowelizowanego art. 393 § 3 k.p.k. Rozważania należy rozpocząć od krótkiego przedstawienia związku wybranych naczelnych zasad procesowych z opiniami prywatnymi. Następnie, trzeba będzie określić jaki jest charakter prawny opinii prywatnych. W szczególności problematykę tą wypada porównać z charakterem prawnym procesowej opinii biegłego. Pozwoli to na określenie roli (znaczenia) opinii prywatnych we współczesnym polskim procesie karnym. W ostatecznym rozrachunku przedstawione zostaną wnioski końcowe i postulaty *de lege ferenda*.

⁸ S. KALINOWSKI, [w:] *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, red. J. BAFIA, J. BEDNARZAK, M. FLEMMING, S. KALINOWSKI, H. KEMPISTY, M. SIEWIERSKI, Warszawa 1976, s. 468.

⁹ Por. A. BOJAŃCZYK, *Dowód prywatny w postępowaniu karnym w perspektywie prawnoporównawczej*, Warszawa 2011, s. 475, gdzie autor zauważył, że „opinia prywatna [...] nie jest w procesie karnym – *de lege lata* – dopuszczalna [...]. Co do tego nie ma sporu w literaturze”.

¹⁰ Por. Z. KWIATKOWSKI, *Problem wykorzystania „opinii prywatnych” w polskim procesie karnym*, [w:] *Współczesne problemy procedury karnej – Ogólnopolska Konferencja Naukowa, 11-12 maj 2004 rok*, red. M. NOWAK, M. GOLEC, Katowice 2005, s. 43. Por. także S. WALTOŚ, P. HOFMAŃSKI, *Proces karny. Zarys systemu*, Warszawa 2016, s. 397.

¹¹ Por. R. PONIKOWSKI, [w:] *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, red. J. SKORUPKA, Warszawa 2015, s. 1013.

2. DOPUSZCZALNOŚĆ SPORZĄDZANIA I WYKORZYSTYWANIA OPINII PRYWATNYCH W ŚWIETLE ZASADY KONTRADYKTORYJNOŚCI I ZASADY PRAWDY MATERIALNEJ

Zasady procesowe to „podstawowe, swoiste normy określające główne cechy procesu, wskazujące i podkreślające to, co na tle całokształtu przepisów jest ważniejsze i ogólniejsze w stosunku do szczegółów mniej istotnych”¹². W związku z tym wydaje się, że koniecznym elementem opracowania dotyczącego opinii prywatnych musi być przynajmniej elementarne odniesienie się do wybranych naczelných zasad procesowych, które wykazują duży związek z zagadnieniem dopuszczalności wykorzystywania i odczytywania opinii prywatnych. Należy bowiem zauważyć, że jakkolwiek podstawę *sensu stricto* wprowadzania do procesu karnego tzw. opinii prywatnych można *de lege lata* wywodzić wprost z brzmienia art. 393 § 3 k.p.k., to aby w sposób możliwie najpełniejszy ocenić charakter prawny i moc dowodową tzw. opinii prywatnych konieczne jest uwzględnienie kontekstu systemowego. Patrząc z tego punktu widzenia, można powiedzieć, że niektóre zasady procesowe będą w sposób szczególnie relewantny wpływały na omawiane zagadnienie ze względu na to, iż „jako ogólne idee obejmujące węzłowe zagadnienia w procesie i wyznaczające model procesu są one społecznie ważnymi dyrektywami uregulowania najbardziej istotnych kwestii procesowych”¹³.

Podstawową zasadą procesową, która zdaje się przemawiać za tym, aby dopuścić w procesie karnym możliwość odczytywania tzw. opinii prywatnych jest zasada kontrydktoryjności. Nie bez znaczenia dla dalszych rozważań pozostaje fakt, że jej rola została znacznie zwiększona od momentu wejścia w życie Nowelizacji 2015. Koresponduje z tym faktem także zmiana brzmienia art. 393 § 3 k.p.k. Wskazuje się w doktrynie, że pod pojęciem zasady kontrydktoryjności należy rozumieć „dyrektywę, w myśl której proces jest prowadzony w formie sporu równouprawnionych stron (podmiotów) przed bezstronnym arbitrem”¹⁴ i „oparta jest

¹² T. GRZEGORCZYK, J. TYLMAN, *Polskie postępowanie karne*, Warszawa 2014, s. 167.

¹³ M. CIEŚLAK, *Polska procedura karna. Podstawowe założenia teoretyczne*, Warszawa 1984, s. 193.

¹⁴ T. GRZEGORCZYK, J. TYLMAN, *op. cit.*, s. 111.

na rozdzieleniu funkcji procesowych – oskarżania (ścigania), obrony i orzekania (rozstrzygania)”¹⁵. Jeszcze na gruncie poprzedniego stanu prawnego podkreślano, że „zasada kontradiktoryjności jest zasadą decydującą o całej strukturze naszego procesu karnego”¹⁶. Modyfikacja art. 393 § 3 k.p.k. współbrzmiała z art. 167 k.p.k. w brzmieniu między 1 lipca 2015r. a 15 kwietnia 2016r. W wyniku zmiany brzmienia art. 167 k.p.k. znacznie wzmocniono ówczesnie rolę omawianej zasady, gdyż ciężar dowodu został w gruncie rzeczy „przerzucony” na strony. Wydaje się ponadto, że „rozszerzenie kontradiktoryjności stwarza najlepsze warunki wyjaśnienia prawdy materialnej”¹⁷. Jednym z podstawowych elementów, którego wystąpienie jest konieczne, aby zagwarantować realizację zasady kontradiktoryjności jest równouprawnienie stron wiodących spór – tzw. z a s a d a r ó w n o ś c i b r o n i¹⁸. Oczywiście należy pamiętać, że specyfika poszczególnych uczestników procesu implikuje to, że „nigdy (...) nie uda się osiągnąć idealnego równouprawnienia”¹⁹. Dążenie ustawodawcy do osiągnięcia owej równości broni uzasadnia fakt zmiany brzmienia art. 393 § 3 k.p.k. Niewątpliwie, możliwość gromadzenia i wprowadzania do procesu dokumentów prywatnych powstałych poza postępowaniem karnym, nawet wprost dla celów postępowania, w tym tzw. opinii prywatnych znacząco może przyczynić się do realizacji zasady kontradiktoryjności w polskim procesie karnym²⁰. Można wręcz stwierdzić, że ustawodawca poprzez zmianę omawianego przepisu dał

¹⁵ Ibidem.

¹⁶ M. CIEŚLAK, *Zagadnienia dowodowe w procesie karnym*, I, Warszawa 1955, s. 128.

¹⁷ *Ibidem*, s. 48. Podobnie J. Skorupka zauważa, że „zdaniem Komisji Kodyfikacyjnej nie ulega wątpliwości, że właśnie w pełni kontradiktoryjne przeprowadzanie dowodów przed bezstronnym sądem stwarza najlepsze warunki wyjaśnienia prawdy, albowiem zmusza strony procesowe do podjęcia wysiłku zmierzającego do przekonania sądu o swoich racjach”. Por. J. SKORUPKA, *W kierunku kontradiktoryjnej rozprawy głównej*, [w:] *Adwokatura jako uczestnik procesu legislacyjnego*, red. J. GIEZEK, A. MALICKI, Warszawa 2012, s. 44.

¹⁸ S. WALTOŚ, P. HOFMAŃSKI, *op. cit.*, s. 280-281.

¹⁹ *Ibidem*, s. 281.

²⁰ Słusznie zatem zauważa się w doktrynie, że „mając na względzie kierunek zmian wprowadzonych przez ustawę, zmianę brzmienia art. 393 § 3 k.p.k. należy traktować jako naturalną”. Por. M. PODOLSKA, *O sposobie regulacji dopuszczalności gromadzenia*

jasny sygnał, że strony powinny mieć szersze uprawnienia w zakresie pozyskiwania dowodów i wprowadzania ich do procesu. W chwili obecnej wprawdzie art. 167 k.p.k. powrócił do brzmienia sprzed 1 lipca 2015 r., to pomimo tego nie ulega wątpliwości, że art. 393 § 3 k.p.k. nadal będzie gwarantował szerszą realizację zasady kontrydiktoryjności w postępowaniu karnym.

Nie da się nie zauważyć, że bardzo silny związek z innymi naczelnymi zasadami procesowymi, zaś w szczególności z zasadą kontrydiktoryjności wykazuje zasada prawdy materialnej²¹, będąca dyrektywą, w myśl której podstawę wszelakich rozstrzygnięć powinny stanowić prawdziwe ustalenia faktyczne (art. 2 § 2 k.p.k.). T. Tomaszewski wprost stwierdzał, jeszcze na gruncie poprzedniego stanu prawnego, że „najważniejszym argumentem przemawiającym za możliwością korzystania przez obrońcę z pomocy biegłych prywatnych jest szansa pełniejszego dotarcia do prawdy materialnej, co jest przecież najważniejszym celem postępowania karnego”²². Nie ulega zatem wątpliwości, że skoro po Nowelizacji 2015 pozostawiono w niezmienionym brzmieniu zasadę prawdy materialnej, to po przeprowadzeniu całościowej analizy

i wykorzystywania „dowodów prywatnych” w świetle nowelizacji kodeksu postępowania karnego, «Wrocławskie Studia Sądowe» 2/2014, s. 33.

²¹ Por. M. LIPCZYŃSKA, *O tzw. „opinii prywatnej” biegłych w procesie karnym*, «Palestra» 39.3/1976, s. 50-51, gdzie autorka jeszcze na gruncie poprzedniego stanu prawnego (sic!) wskazywała, że należy uznać za dopuszczalne odczytanie tzw. opinii prywatnej w imię zasady prawdy obiektywnej.

²² T. TOMASZEWSKI, *Czy korzystać z opinii prywatnych?*, «Przegląd Sądowy» 2/1997, s. 22; IDEM, *Dowód z opinii biegłego w procesie karnym*, Kraków 2000, s. 34. Podobnie: M. LIPCZYŃSKA, *op. cit.*, s. 53. Por. jednak odmienne zdanie: R. KMIĘCIK, *Kontrowersyjne unormowania w znowelizowanym kodeksie postępowania karnego* «Prokuratura i Prawo» 1-2/2015, s. 11. Według autora „możliwość powoływania nieograniczonej liczby nieformalnych prywatnych rzeczoznawców przez strony kwestionujące opinie biegłych sądowych lub powołanych *ad hoc* przez organy procesowe i multiplikowanie sprzecznych nieraz opinii procesowych i pozaprocesowych (prywatnych) w tej samej sprawie niekoniecznie służyć będzie ustaleniu prawdy materialnej”. Nie należy jednak zgodzić się z tym stanowiskiem. Wszak sąd ma możliwość w ramach apriorycznej oceny dowodów oddalić wnioszek dowodowy jeżeli będzie zmierzał w sposób oczywisty do przedłużenia postępowania (art. 170 § 1 pkt 5 k.p.k.) czy też dowód będzie nieprzydatny do stwierdzenia danej okoliczności (art. 170 § 1 pkt 3 k.p.k.).

i określeniu związku prawdy materialnej i kontradykcyjności nie da się nie dojść do wniosku, że ujęcie art. 393 § 3 k.p.k. dopuszczające odczytanie dokumentów prywatnych powstałych poza postępowaniem karnym także wprost dla jego celów, w znaczący sposób może się przyczynić, *primo*, do zagwarantowania możliwie najpełniejszego standardu równości broni; *secundo*, do dojścia do ustaleń faktycznych zgodnych z rzeczywistym stanem rzeczy²³. Te dwa argumenty przekładają się odpowiednio na realizację: zasady kontradykcyjności i zasady prawdy materialnej, a także pokazują jak zasady te przenikają całe postępowanie dowodowe. Wpływie to niewątpliwie pozytywnie na cały model procesu karnego, gdyż zmiana regulacji dotyczącej wprowadzenia owych dokumentów prywatnych spowoduje, że „zwiększy to możliwość prowadzenia przez oskarżonego sporu z oskarżycielem i przyczyni się do ustalenia okoliczności zdarzeń w sposób zgodny z ich rzeczywistym przebiegiem”²⁴.

Wyżej opisane zasady wydają się korespondować ze zmianą brzmienia art. 393 § 3 k.p.k., co wprost stwierdzili twórcy Uzasadnienia do Nowelizacji 2015²⁵ zauważając, iż modyfikacja brzmienia tego przepisu ma na celu „rozszerzenie możliwości przygotowania się stron, w szczególności obrony, do czekającego je postępowania przed sądem”²⁶. Podkreślili oni jednak, że naturalną barierą dla wprowadzania do procesu karnego dokumentów prywatnych będzie w dalszym ciągu zakaz dowodowy określony w art. 174 k.p.k., który stanowi, że „nie wolno zastępować treści wyjaśnień oskarżonego lub zeznań świadka za pomocą pism, zapisków

²³ Por. M. BŁOŃSKI, *Znaczenie opinii prywatnej w realizacji prawa do obrony*, [w:] *Z problematyki funkcji procesu karnego*, red. T. GRZEGORCZYK, Warszawa 2013, s. 357-358. Autor podkreśla, że realizacji tego celu nie należy przeceniać, gdyż „oskarżony czy jego obrońca nie będą skorzy do ujawniania wniosków niekorzystnych dla nich”.

²⁴ J. SKORUPKA, *Zasada prawdy materialnej w projekcie noweli kodeksu postępowania karnego opracowanym przez Komisję Kodyfikacyjną Prawa Karnego*, [w:] *Państwo prawa i prawo karne. Księga jubileuszowa Profesora Andrzeja Zolla*, II, red. P. KARDAS, T. SROKA, W. WRÓBEL, Warszawa 2012, s. 1756.

²⁵ Uzasadnienie projektu ustawy o zmianie ustawy Kodeks karny, Kodeks postępowania karnego i niektórych innych ustaw. Dalej jako: Uzasadnienie.

²⁶ Uzasadnienie, s. 13.

i notatek urzędowych”²⁷. Ponadto, pewne ograniczenia będą również stanowiły inne przepisy, w szczególności inne zakazy dowodowe, a także aprioryczna ocena dowodów przez sąd (pod kątem przydatności i dopuszczalności dowodu).

3. OPINIA PRYWATNA A PROCESOWA OPINIA BIEGŁEGO

Nie ulega wątpliwości, że nie ma żadnych przeciwwskazań, aby strona zleciła osobie posiadającej odpowiednią wiedzę specjalistyczną sporządzenie opinii prywatnej²⁸. Ponadto, art. 393 § 3 k.p.k. daje bezpośrednio podstawę do tego, aby taką opinię odczytać na rozprawie głównej. Problematiczne może się jednak okazać określenie charakteru prawnego takiej opinii. Będzie ona wprawdzie, jak wszystkie pozostałe dowody, podlegać swobodnej ocenie sądu, jednakże należy się w pierwszej kolejności zastanowić jaki jest status osoby sporządzającej taką opinię.

Art. 193 § 1 k.p.k. stanowi, że „jeżeli stwierdzenie okoliczności mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy wymaga wiadomości specjalnych, zasięga się opinii biegłego albo biegłych”. Ponadto, aby dopuścić dowód z opinii biegłego wydaje się postanowienie, które musi zawierać elementy wskazane w art. 194 k.p.k. Biegłymi jednak nie są wyłącznie tzw. „biegły z listy”. Zgodnie bowiem z brzmieniem art. 195 k.p.k. „do pełnienia czynności biegłego jest obowiązany nie tylko biegły sądowy, lecz także każda osoba, o której wiadomo, że ma odpowiednią wiedzę w danej dziedzinie”. Oczywiście, przepis ten dotyczy

²⁷ W pierwotnym projekcie proponowano, aby zakaz ten rozszerzyć także na „inne dokumenty”. Z nieznanych przyczyn na dalszych etapach procesu legislacyjnego zmiana ta nie została utrzymana. Por. także B. BOCH, *Zakaz substytuowania dowodu z wyjaśnień oskarżonego lub zeznań świadka za pomocą pism, zapisków i notatek urzędowych – niezbędny zakaz dowodowy czy nadmierne ograniczenie prawdy materialnej?*, «Wrocławskie Studia Sądowe» 4/2016, s. 5-35, gdzie zostały szczegółowo opisane relacje zachodzące między art. 393 § 3 k.p.k. a art. 174 k.p.k. w świetle nowelizacji.

²⁸ Por. T. GRZEGORCZYK, J. TYLMAN, *op. cit.*, s. 522, gdzie autorzy zauważają, że „nie powinno budzić wątpliwości, iż strony mogą zasięgać na swój użytek takich *opinii*, a posiadanie ich może ułatwić np. stawianie pytań biegłemu powołanemu przez organ procesowy, wskazywanie na braki jego opinii itd.”

tylko biegłych procesowych. *Prima facie* mogłoby się wydawać, że w pewnym zakresie dałoby się odnieść brzmienie tego przepisu także do tzw. biegłych prywatnych, gdyż z reguły będą oni osobami, które posiadają odpowiednią wiedzę w danej dziedzinie. Należy jednak zgodzić się z tezą wyrażoną przez Sąd Apelacyjny w Katowicach, w myśl której „strony nie mają prawa samodzielnie powoływać biegłych. Może to jedynie zrobić organ procesowy prowadzący postępowanie, przy czym dla ich ustanowienia potrzebne jest wydanie postanowienia”²⁹. Prowadzi to do wniosku, iż tzw. biegły prywatny na pewno nie jest biegłym procesowym, a w zasadzie nie powinien w ogóle być nazywany biegłym³⁰. Jak zauważają S. Waltoś i P. Hofmański: „mówi się niekiedy, że mamy wówczas do czynienia z *quasi*-biegłym”³¹. A zatem, pomimo zmiany brzmienia art. 393 § 3 k.p.k. nie można mówić o tym, że ustawodawca zaaprobował istnienie kategorii biegłych prywatnych. Biegłym *sensu stricto* ciągle pozostaje osoba mająca wiadomości specjalne powołana przez organ procesowy postanowieniem z listy biegłych sądowych lub *ad hoc*, która następnie w określonym terminie sporządza opinię procesową. Kim zatem jest tzw. biegły prywatny? Wydaje się, że będzie to osoba mająca wiadomości specjalne (rzeczoznawca), której jedna ze stron (np. oskarżony, obrońca) zleciła sporządzenie pisemnej ekspertyzy na kształt opinii procesowej.

Kiedy został już ustalony status tzw. biegłego prywatnego można przejść do dalszych rozważań dotyczących tego jaki jest charakter

²⁹ Wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 20 listopada 2003r., II AKa 392/03, «Lex» nr 120346. Por. także W. JANKOWSKI, *Znaczenie opinii prywatnej w postępowaniu karnym*, «Przegląd Sądowy» 4/2009, s. 110, gdzie autor wyraźnie podkreśla, że „decyzja dotycząca dowodu z opinii biegłego powinna zapaść w formie postanowienia, co wynika bezpośrednio z art. 194 k.p.k.”. Podobnie: A. BOJAŃCZYK, *Czy znowelizowane przepisy procedury karnej pozwalają obrońcy na korzystania z opinii prywatnych?*, «Palestra» 60.3-4/2015, s. 200. Autor zauważa w swoim tekście, że „jedynie organ procesowy może dopuścić dowód z opinii biegłego [...] także wskazując biegłych czy biegłego uprawnionych do przedstawienia opinii”.

³⁰ Por. Z. KWIATKOWSKI, *Problem wykorzystania...*, s. 45, gdzie autor wskazuje, że „określona osoba może pełnić procesową funkcję biegłego tylko wtedy, gdy zostanie do niej formalnie powołana przez organ procesowy”.

³¹ S. WALTOŚ, P. HOFMAŃSKI, *op. cit.*, s. 397.

prawny opinii prywatnych. W pierwszej kolejności należy zauważyć, że opinia prywatna stanowi „dokument prywatny sporządzony dla celów postępowania i przedstawiony przez stronę”³². W poprzednim stanie prawnym dominowało przekonanie, że opinia taka nie może stanowić dowodu, gdyż „nie została sporządzona na polecenie organu procesowego, ale także z uwagi na regulację zawartą w art. 393 § 3 k.p.k.”³³. Od wejścia w życie Nowelizacji 2015 istnieje możliwość wprowadzenia takiej opinii do procesu w sposób przewidziany w art. 393 § 3 k.p.k., czyli przez „odczytanie”. Nieuzasadnione przy tym byłoby twierdzenie, że przeszkodą do tego, aby takową opinię wprowadzić do procesu, jest fakt, iż opinia prywatna nie jest procesową opinią biegłego. Istotnie, nie można jej nadać takiego waloru, jednakże niewątpliwie będzie ona szczególnym rodzajem dokumentu prywatnego i jako taka kategoria będzie podlegała odczytaniu³⁴.

³² D. GRUSZECKA [w:] *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, red. J. SKORUPKA, Warszawa 2015, s. 471.

³³ B.T. BIENKOWSKA, *W trosce o kontradyktoryjność dowodu z opinii biegłego*, [w:] *‘Iudicium et Scientia’. Księga jubileuszowa Profesora Romualda Kmiecika*, red. A. PRZYBOROWSKA-KLIMCZAK, A. TARACHA, Warszawa 2011, s. 519.

³⁴ Por. jednak A. BOJAŃCZYK, *Czy znowelizowane...*, s. 199-203. Autor w swoim tekście przedstawia argumenty przemawiające za tym, że modyfikacja brzmienia art. 393 § 3 k.p.k. nic nie zmienia w omawianej materii i nie będzie stanowiła podstawy do tego, aby wprowadzać do procesu tzw. opinie prywatne. Autor wprost stwierdza, że „konsekwencje uznania, że dokument prywatny, o którym mowa w art. 393 § 3 k.p.k., to także dokument prywatny zawierający opinię biegłego, byłyby z punktu widzenia spójności przyjmowanych w ustawie postępowania karnego założeń całkowicie nie do zaakceptowania”. Ze stanowiskiem tym nie można się zgodzić. Wydaje się, iż autor bezzasadnie przyjął pogląd, iż tzw. prywatna opinia miałaby mieć status równy z procesową opinią biegłego. Należy zaznaczyć, że żaden przepis nie daje podstaw do tego, aby wyrażać takie stanowisko. Niewątpliwie opinią procesową jest wyłącznie opinia sporządzona przez biegłego powołanego przez organ procesowy i ma szczególny walor dowodowy. Nie oznacza to jednak, że niedopuszczalne jest wprowadzenie jako dowodu tzw. opinii prywatnej, która w istocie nie będzie opinią biegłego w sensie procesowym, a dokumentem prywatnym. Por. także D. GRUSZECKA, *op. cit.*, gdzie autorka słusznie podkreśla, iż „opracowanie nie może być uznane za dowód z opinii biegłego, choćby dotyczyło ono kwestii wymagających wiadomości specjalnych i było sporządzone przez podmiot (indywidualny lub instytucjonalny) mający odpowiednie kwalifikacje do bycia biegłym”.

Na tle powyższych rozważań należy zastanowić się, jakie relacje zachodzą między tzw. opinią prywatną a procesową opinią biegłego i w jaki sposób pogodzić ze sobą współlistnienie tych dwóch środków dowodowych. Pozwoli to na próbę udzielenia odpowiedzi na pytanie, jaki jest charakter prawny tzw. opinii prywatnej.

Nie ulega wątpliwości, że podstawowe znaczenie w procesie mają opinie procesowe sporządzone przez biegłych *sensu stricto*. Ponadto, w wielu przypadkach zachodzi konieczność powołania biegłego i uzyskania opinii, a opinia prywatna nie będzie w takich sytuacjach wystarczająca. Można sobie również wyobrazić, jak wiele spornych sytuacji może powstać, gdy w procesie będą przedstawione różnorakie opinie. Wydaje się, że przede wszystkim możemy mieć do czynienia z następującymi problemami:

- a. prywatna opinia będzie niezgodna lub sprzeczna z opinią procesową;
- b. osoba, która sporządziła opinię prywatną, będzie jedynym specjalistą w danej dziedzinie, a zajdzie potrzeba sporządzenia opinii procesowej.

Jakkolwiek prymat należy przyznać procesowej opinii biegłego, to w przypadku, gdy opinia prywatna będzie niezgodna z opinią biegłego, organ procesowy nie będzie mógł nie zareagować. Z drugiej strony, łatwo wyobrazić sobie sytuację, kiedy ów organ poweźmie poważne wątpliwości co do jakości czy też rzetelności odczytanej opinii prywatnej. Ponadto, zawsze istnieje ryzyko, że sąd poda w wątpliwości rzetelność czy też bezstronność biegłego prywatnego/opinii rzeczoznawczej. Szczątkowa regulacja omawianej materii implikuje tak wiele nieścisłości, iż niezwykle ciężko jest stwierdzić, co w takiej sytuacji powinien zrobić organ procesowy. Wydaje się, że sąd z jednej strony nie może, jak było to w poprzednim stanie prawnym, traktować opinii prywatnej wyłącznie jako informacji o dowodzie, zaś z drugiej strony mógłby traktować ją jako określony dowód podlegający swobodnej ocenie. W takim przypadku, jeśli powziąłby on wątpliwość co do tego, czy opinia biegłego zawiera rzetelną analizę sprawy, ma on możliwość powołania kolejnego biegłego. Można w związku z tym wyobrazić sobie dwie możliwe sytuacje. Pierwsza, kiedy powołuje zupełnie nowego biegłego, który wydaje nową opinię (niezależną od wcześniejszej opinii

procesowej i przedstawionej opinii prywatnej)). Druga sytuacja mogłaby polegać na tym, że sąd powołuje jako biegłego w sprawie owego „biegłego prywatnego”, który sporządził już opinię dla strony. Na taką możliwość wskazują niektórzy przedstawiciele doktryny³⁵. Należy jednak zauważyć, że jakkolwiek uzyskają oni wtedy status biegłych, to sytuacja taka byłaby mocno wątpliwa ze względu na fakt, iż art. 196 § 3 k.p.k. stanowi, że biegłym nie może zostać osoba, co do której ujawnią się powody osłabiające zaufanie do jego wiedzy lub bezstronności³⁶. Z drugiej jednak strony, należy się zastanowić, czy rygorystyczna interpretacja tego przepisu nie byłaby w pewnych przypadkach krzywdząca dla stron. Jak słusznie bowiem zauważa A. Bojańczyk, mogłoby to prowadzić do „nie zawsze uzasadnionej eliminacji z kręgu potencjalnych biegłych tych ekspertów, których wybrała wcześniej strona postępowania (albo inny podmiot prywatny), wyłącznie z tego właśnie powodu, że zostali oni wybrani uprzednio przez stronę”³⁷. W związku z tym można stwierdzić, że w każdej sprawie omawianą kwestię sądy będą musiały rozpatrywać *in concreto* i wtedy podjąć właściwą decyzję. Należy jednak wyraźnie podkreślić, że nawet w przypadku powołania autora opinii prywatnej na biegłego procesowego owa opinia prywatna nie będzie ulegała swoistej „konwalidacji”, co pozwoliłoby ją automatycznie traktować jako procesową opinię biegłego. Słusznie stwierdza bowiem M. Błoński, iż „opinia prywatna jest czynnością pozapprocesową i nie podlega konwalidacji, dlatego nie można jej *ex post* nadać waloru procesowego”³⁸. Wydaje się

³⁵ S. WALTOŚ, P. HOFMAŃSKI, *op. cit.*

³⁶ Por. K. NOWICKI, *op. cit.*, s. 328.

³⁷ A. BOJAŃCZYK, *Dowód prywatny...*, s. 480. Z drugiej jednak strony słuszne są obawy M. Błońskiego, który podkreśla, że „powołanie w charakterze biegłego osoby, która na zlecenie strony sporządziła opinię prywatną sprowadzałoby się do dążenia wykazania założeń z góry powziętych, czyli uzyskania dowodu o treści znanej już uprzednio z opinii prywatnej” (por. M. BŁOŃSKI, *op. cit.*, s. 360).

³⁸ Por. M. BŁOŃSKI, *op. cit.*, s. 359. Podobnie: A. BOJAŃCZYK, *Dowód prywatny...*, gdzie autor wyraźnie podkreśla, iż „nie ma tu czego konwalidować, bo prywatna opinia biegłego nie jest dotknięta żadnym uchybieniem procesowym”. T. Tomaszewski wskazuje jednak, że jeśli organ procesowy wydałby postanowienie o powołaniu na biegłego autora opinii prywatnej, to „wydana przez niego już w procesowej formie opinia stanowiłaby pełnoprawny materiał dowodowy” (por. T. TOMASZEWSKI, *Dowód z opinii...*, s. 35).

zatem, że tzw. biegły prywatny powołany na biegłego *ad hoc* powinien sporządzić odrębną opinię, która będzie, *primo*, opinią biegłego (a nie prywatną) i, *secundo*, opinią procesową (a nie pozaprocessową). Ponadto, nie można wykluczać zasygnalizowanej już sytuacji, kiedy dana osoba posiadająca wiadomości specjalne, która sporządziła prywatną opinię rzeczoznawczą, okaże się jedynym lub najbardziej wybitnym specjalistą z danej dziedziny. Należałoby zaaprobować stanowiska doktryny wskazujące na to, że powinno się w takiej sytuacji dopuścić możliwość powołania takiej osoby jako biegłego *ad hoc*³⁹.

Ostatnim problemem, który może się pojawić, jest sytuacja, kiedy zaszłaby konieczność przesłuchania autora opinii prywatnej. Powstaje pytanie: w jakim charakterze miałby on zeznawać? Nie ulega wątpliwości, że nie można przesłuchać go jako biegłego, gdyż nie posiada on takiego statusu⁴⁰. W tym przypadku można by dojść do wniosku, że można by przesłuchać biegłego prywatnego w charakterze świadka. Co więcej, możliwość taką dopuszczają niektórzy przedstawiciele doktryny⁴¹. Należy jednak stwierdzić, iż sytuacja taka nie jest *de lege lata* dopuszczalna. Po pierwsze, z reguły biegły prywatny nie będzie miał żadnej wiedzy dotyczącej przebiegu przestępnego zdarzenia, którego dotyczy sprawa.

³⁹ Por. M. CIEŚLAK, *Dopuszczalność korzystania...*, s. 352-354, gdzie autor zauważa, iż istnieją opinie „niezastępowalne” i „niepowtarzalne”. W związku z tym faktem sformułował on następującą tezę: „podlegają odczytaniu na rozprawie i mogą stanowić również podstawę ustaleń dotyczących odpowiedzialności oskarżonego uzyskane poza procesem sądowym zaświadczenia lekarskie i inne opinie rzeczoznawców, jeśli okoliczności stwierdzonych w tych dokumentach nie można w pełni ustalić w drodze normalnej opinii biegłego”. Ponadto, autor wprost stwierdza, że jeśli jedyny w kraju specjalista umrze lub wyjedzie za granicę, uprzednio sporządzivszy opinię prywatną, powinno się przyjąć dopuszczalność potraktowania takowej opinii jako pełnoprawnego dowodu. Należy przy tym zauważyć, że autor proponował, aby dopuścić do odczytania takich dokumentów pomimo braku wyraźnej podstawy w ówczesnym stanie prawnym. *De lege lata* podstawę taką wprost określa art. 393 § 3 k.p.k., jednakże wydaje się, że w zaprezentowanych przypadkach opinia prywatna ma większą moc dowodową, gdyż nie ma możliwości uzyskania procesowej opinii biegłego.

⁴⁰ Chyba, że zajdzie jedna z wyjątkowych sytuacji opisanych w poprzednim akapicie. Niemniej jednak i tak wpierv musiałyby zostać wydane postanowienie o powołaniu biegłego.

⁴¹ M. in. K. NOWICKI, *op. cit.*, s. 327.

Po drugie, jak słusznie zauważa R. Kmiecik, wyłączałoby to możliwość powołania go jako biegłego ze względu na brzmienie art. 196 § 1 k.p.k.⁴². Po trzecie, byłaby to wyjątkowo specyficzna konstrukcja. W istocie bowiem powoływalibyśmy na świadka osobę, która nie ma żadnej wiedzy na temat danej sprawy, a jedyne informacje, jakie posiada, pochodzą od jednej ze stron procesowych. Zeznania takie mogłyby zatem zostać z góry ocenione jako niewiarygodne i stronnicze. Jakkolwiek nie można zakładać, że opinia sporządzona przez biegłego prywatnego jest nierzetelna czy też nie jest bezstronna⁴³, to brak jest przekonujących racji, aby dopuścić możliwość powołania takiej osoby jako świadka. Po czwarte, należy zgodzić się z M. Błońskim, który podkreśla, że „świadek jednak nie jest uprawniony do dokonywania oceny faktów, których interpretacja wymaga wiadomości specjalnych”⁴⁴.

Powyższe rozważania pokazują, jak wiele problemów może powstać w wyniku zestawienia ze sobą opinii właściwej, procesowej z tzw. opinią prywatną. Wydaje się jednak, że od 1 lipca 2015 r. opinia prywatna zyskała samodzielny charakter prawny. Nie ma wątpliwości, że wcześniej taka kategoria również egzystowała i była swoistym dokumentem prywatnym, który jednak nie mógł być wprowadzony do procesu ze względu na kategoryczne brzmienie art. 393 § 3 k.p.k. Mogła ona zatem stanowić co najwyżej informację o dowodzie. Z kolei *de lege lata* opinia prywatna pozostaje wprawdzie w zakresie dokumentów prywatnych (które są częścią szerszej kategorii dowodów prywatnych), jednakże może stać się ona także dowodem w ścisłym tego słowa znaczeniu, czyli środkiem dowodowym. Opinia taka może zostać odczytana i będzie „normalnym” dowodem. Należy zatem dojść do wniosku, że opinia prywatna jest to dokument prywatny sporządzony przez osobę mającą wiedzę specjalistyczną w danej dziedzinie. Zlecającym sporządzenie

⁴² R. KMIECIK, *op. cit.*, s. 12-13.

⁴³ Por. w szczególności T. TOMASZEWSKI, *Czy korzystać...*, s. 27, który wyraźnie podkreśla, że „niedopuszczalne jest natomiast kierowanie się przez biegłego przy ustalaniu treści opinii prywatnej korzyściami materialnymi. Niestety, zamierzonego umyślnego braku obiektywizmu prywatnych ekspertów w polskiej praktyce opiniodawczej nie można wyłączyć”.

⁴⁴ M. BŁOŃSKI, *op. cit.*, s. 360.

takiej opinii jest zawsze określony uczestnik procesu (oskarżony, pokrzywdzony, obrońca, etc.) niebędący organem procesowym. Opinia prywatna nie ma szczególnej mocy dowodowej, zaś sąd będzie oceniał ją w ramach swobodnej oceny dowodów, kierując się zasadami prawidłowego rozumowania i wskazaniem wiedzy oraz doświadczenia życiowego (art. 7 k.p.k.). W szczególności należy podkreślić, że opinia prywatna nigdy nie będzie tym samym czym jest procesowa opinia biegłego. Opinia taka jest opinią pozaprocesową, która jednak może być wprowadzona do procesu poprzez odczytanie. Stanowi to niewątpliwie instrument realizacji zasady prawdy materialnej oraz kontradyktoryjności. Jednocześnie regulacja ta przyczynia się do zachowania pełniejszego standardu równości broni i jest ważną gwarancją prawa do obrony⁴⁵.

3. WNIOSKI KOŃCOWE

Reasumując, należy wyraźnie podkreślić, że charakter prawny opinii prywatnych w procesie karnym budzi poważne wątpliwości. Wprawdzie ustawodawca przewidział, iż w wyniku zmiany brzmienia art. 393 § 3 k.p.k. będzie dopuszczalne wprowadzanie do procesu takowych opinii jako pełnoprawnych dowodów, to wydaje się, że całkowicie pominął konsekwencje takiej zmiany. Należy wskazać, że brakuje w przepisach wskazówek co do tego, jak powinna wyglądać taka opinia oraz czy może ona być zestawiana z procesową opinią biegłego. Należy zatem postulować *de lege ferenda*, aby kwestia ta, przynajmniej w elementarnym zakresie, została uregulowana w k.p.k. Po pierwsze, należałoby się zastanowić, w jaki sposób podejść do tego spornego zagadnienia. Wydaje się, że najprostszym rozwiązaniem byłoby wprowadzenie odpowiedniego przepisu odsyłającego do ogólnych reguł powoływania biegłego i sporządzania opinii, z uwzględnieniem jednak specyfiki opinii prywatnych. Nie można jednak tego uczynić w sposób bezrefleksyjny.

⁴⁵ Podobnie: M. BŁOŃSKI, *op. cit.*, s. 357, gdzie autor zauważa, że „opinie sporządzane na zlecenie uczestników procesu mogą spełniać istotne i pożądane funkcje, zwłaszcza ułatwiające realizację prawa do obrony”.

Ewentualna regulacja powinna wskazywać jaka jest dopuszczalna liczba opinii prywatnych oraz jaka powinna być ich wartość merytoryczna⁴⁶. Z pewnością nie można się ograniczać wyłącznie do wąskiego spojrzenia na omawianą problematykę. W pierwszej kolejności należałoby bowiem rozpocząć szerszą dyskusję o problematyce dowodów prywatnych w ogólności, by następnie skupić się na dowodach z dokumentów prywatnych. Tematyka ta siłą rzeczy zawierałaby w sobie dyskusję dotyczącą opinii prywatnych. Nie ulega wątpliwości, że dalsze zmiany z pewnością zostaną wymuszone przez praktykę stosowania prawa karnego procesowego. Nie powinno także unikać się określenia roli procesowej tzw. biegłych prywatnych. Wprawdzie nie są oni uczestnikami procesu, jednakże *de facto* opinia przez nich wydana może mieć dość duży wpływ na ocenę innych dowodów, w tym właściwej opinii procesowej biegłego.

Różnorakie zagadnienia, wątpliwości i nieścisłości zasygnalizowane oraz omówione w niniejszym opracowaniu nie wyczerpują, rzecz jasna, obszernej problematyki opinii prywatnych. Aby dokonać rzetelnej analizy omawianego zagadnienia należałoby także odnieść się do kontrowersji związanych z wykorzystywaniem w procesie karnym tzw. dowodów prywatnych i odczytywaniem na podstawie art. 393 § 3 k.p.k. dokumentów prywatnych. Przedstawione problemy i zaproponowane rozwiązania są jedynie przyczynkiem do szerszej dyskusji. W chwili obecnej niezwykle trudno jest stwierdzić, jak ostatecznie w praktyce sądy będą traktowały dowód z opinii prywatnej. Nie ulega jednak wątpliwości, iż strony, skoro mają taką możliwość, będą chętnie takie dokumenty przedstawiać. Wydaje się, że w najbliższych latach nie unikniemy dyskusji dotyczącej tego, w jaki sposób należy traktować wszelkie działania nieinstytucjonalnych uczestników procesu. W szczególności trzeba będzie określić, czy nadal pozostawić tak szczątkową regulację dotyczącą omawianego zagadnienia i czekać na rozwój praktyki oraz orzecznictwa w tym aspekcie, czy też stwierdzić, że problemem trzeba się gruntownie zająć i w należyty sposób go uregulować. Jedno jest

⁴⁶ Por. ciekawą koncepcję „parytetu dowodowego opinii biegłych” – A. BOJAŃCZYK, *Dowód prywatny...*, s. 494-497.

pewne – dopuszczalność sporządzania, wykorzystywania i oceny wartości opinii prywatnych w procesie karnym jest zagadnieniem ze wszech miar kontrowersyjnym i jako takie zawsze będzie budziło skrajne emocje i implikowało istnienie wielu odmiennych koncepcji.

CHARAKTER PRAWNY TZW. OPINII PRYWATNYCH W PROCESIE KARNYM

Streszczenie

Autor w tekście zajmuje się niezwykle sporną tematyką dotyczącą wykorzystywania w procesie karnym tzw. opinii prywatnych. Analiza zagadnienia związana jest przede wszystkim ze zmianą art. 393 § 3 k.p.k. Nowelą z 27 IX 2013 r., który to przepis pozwala na wprowadzenie do procesu także dokumentów prywatnych zebranych wprost dla celów postępowania karnego. Autor rozważania rozpoczyna odnosząc się do określonych zasad procesowych, istniejących w systemie prawa karnego procesowego. W dalszej kolejności omawiane są relacje jakie mogą zachodzić w procesie karnym między tzw. opinią prywatną a procesową opinią biegłego. Krótkiej analizie poddane jest też zagadnienie roli procesowej tzw. biegłych prywatnych. W efekcie autor wyciąga określone wnioski i przedstawia postulaty *de lege ferenda*.

THE LEGAL NATURE OF PRIVATE OPINIONS IN POLISH CRIMINAL PROCEEDINGS

Summary

In this article I address the controversial issue of the use of “private opinions” in criminal proceedings. I examine the problem largely in connection with the amendment to Art. 393 § 3 of the Polish Code of Criminal Procedure, which was introduced on 27 September 2013. The amendment has made it possible to use private documents specially compiled for application as evidence during proceedings. I start by referring to specific procedural principles pertaining to the Polish system of criminal proceedings. My next step is to discuss the relations which

may occur in criminal proceedings between a “private opinion” and an opinion drawn up by a court expert. I also conduct a brief review of “private” experts and their role in criminal proceedings. This brings me to my conclusion, in which I put forward my proposals for prospective amendments to the existing provision.

Słowa kluczowe: dowody prywatne; opinia prywatna; biegli prywatni; opinia biegłego.

Keywords: private evidence; private opinion; private experts; expert opinion

Literatura:

- BAFIA J., BEDNARZAK J., FLEMMING M., KALINOWSKI S., KEMPISTY H., SIEWIERSKI M. *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, Warszawa 1976.
- BIEŃKOWSKA B.T., *W trosce o kontradiktoryjność dowodu z opinii biegłego*, [w:] *‘Iudicum et Scientia’. Księga jubileuszowa Profesora Romualda Kmiećnika*, red. A. PRZYBOROWSKA-KLIMCZAK, A. TARACHA, Warszawa 2011, s. 507-520.
- BŁOŃSKI M., *Znaczenie opinii prywatnej w realizacji prawa do obrony*, [w:] *Z problematyki funkcji procesu karnego*, red. T. GRZEGORCZYK, Warszawa 2013, s. 354-363.
- BOCH B., *Kilka uwag o dopuszczalności gromadzenia i wykorzystywania w procesie karnym tzw. dowodów prywatnych w świetle nowelizacji kodeksu postępowania karnego*, «Wrocławskie Studia Sądowe» 2/2015, s. 23-42.
- BOCH B., *Zakaz substytuowania dowodu z wyjaśnień oskarżonego lub zeznań świadka za pomocą pism, zapisków i notatek urzędowych – niezbędny zakaz dowodowy czy nadmierne ograniczenie prawdy materialnej?*, «Wrocławskie Studia Sądowe» 4/2016, s. 5-35.
- BOJAŃCZYK A., *Czy znowelizowane przepisy procedury karnej pozwalają obrońcy na korzystania z opinii prywatnych?*, «Palestra» 60.3-4/2015.
- BOJAŃCZYK A., *Dowód prywatny w postępowaniu karnym w perspektywie prawnoporównawczej*, Warszawa 2011, s. 199-203.
- CIEŚLAK M., *Dopuszczalność korzystania z pozasądowych opinii rzeczoznawczych w postępowaniu karnym*, [w:] *Marian Cieślak. Dzieła wybrane*, red. S. WALTOŚ, Warszawa 2011, s. 347-355.
- CIEŚLAK M., *Polska procedura karna. Podstawowe założenia teoretyczne*, Warszawa 1984.
- CIEŚLAK M., *Zagadnienia dowodowe w procesie karnym*, I, Warszawa 1955.
- GRZEGORCZYK T., TYLMAN J., *Polskie postępowanie karne*, Warszawa 2014.

- JANKOWSKI W., *Znaczenie opinii prywatnej w postępowaniu karnym*, «Przegląd Sądowy» 4/2009, s. 107-115, s. 107-115.
- KMIECIK R., *Kontrowersyjne unormowania w znowelizowanym kodeksie postępowania karnego* «Prokuratura i Prawo» 1-2/2015, s. 10-25.
- KWIATKOWSKI Z., *Dopuszczalność wykorzystania „opinii prywatnej” w procesie karnym*, [w:] *‘Iudicium et Scientia’. Księga jubileuszowa Profesora Romualda Kmiecika*, red. A. PRZYBOROWSKA-KLIMCZAK, A. TARACHA, Warszawa 2011, s. 569-582.
- KWIATKOWSKI Z., *Dowód prywatny w projekcie zmian KPK*, «Kwartalnik Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury» 3(6)/2012, s. 14-22.
- KWIATKOWSKI Z., *Problem wykorzystania „opinii prywatnych” w polskim procesie karnym*, [w:] *Współczesne problemy procedury karnej – Ogólnopolska Konferencja Naukowa, 11-12 maj 2004 rok*, red. M. NOWAK, M. GOLEC, Katowice 2005, s. 42-45.
- LIPCZYŃSKA M., *O tzw. „opinii prywatnej” biegłych w procesie karnym*, «Palestra» 39.3/1976, s. 46-53.
- NOWICKI K., *Wybrane zagadnienia dotyczące możliwości wykorzystania dokumentów prywatnych w procesie karnym*, [w:] *Węzłowe problemy procesu karnego*, red. P. HOFMAŃSKI, Warszawa 2010, s. 318-328.
- PODOLSKA M., *O sposobie regulacji dopuszczalności gromadzenia i wykorzystywania „dowodów prywatnych” w świetle nowelizacji kodeksu postępowania karnego*, «Wrocławskie Studia Sądowe» 2/2014, s. 30-40.
- Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, red. J. SKORUPKA J., Warszawa 2015.
- SKORUPKA J., *W kierunku kontradiktoryjnej rozprawy głównej*, [w:] *Adwokatura jako uczestnik procesu legislacyjnego*, red. J. GIEZEK, A. MALICKI, Warszawa 2012, s. 38-51.
- SKORUPKA J., *Zasada prawdy materialnej w projekcie noweli kodeksu postępowania karnego opracowanym przez Komisję Kodyfikacyjną Prawa Karnego*, [w:] *Państwo prawa i prawo karne. Księga jubileuszowa Profesora Andrzeja Zolla*, II, red. P. KARDAS, T. SROKA, W. WRÓBEL, Warszawa 2012, s. 1745-1756.
- TOMASZEWSKI T., *Czy korzystać z opinii prywatnych?*, «Przegląd Sądowy» 2/1997
- WALTOŚ S., HOFMAŃSKI P., *Proces karny. Zarys systemu*, Warszawa 2016.
- ZAGRODNIK J., *Opinia prywatna w procesie karnym*, [w:] *Dowody w procesie karnym. Nowe rozwiązania i niewykorzystane możliwości*, red. M. NOWAK, M. GOLEC, Katowice 2005, s. 67-82.